

**Sygn. akt: I C 696/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: stażysta Anna Kosowska
-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A z siedzibą w W.**

przeciwko **M. S.**

**o zapłatę**

**utrzymuje w mocy w całości wyrok zaoczny z dnia 19 marca 2019 r., wydany w sprawie (...).**

**Sygn. akt I C 696/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 4 października 2018 r. **powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W.** złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym do S. R.L. Z.w Lublinie, w którym to domagał się zasądzenia od pozwanej M. S. na swoją rzecz kwoty 175.599,08 zł, w tym: kwotę 161.819 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie z tym, że nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 26 września 2018 r. do dnia zapłaty, kwotę 771, 19 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwotę 13.780,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że łączyła go z pozwaną umowa kredytu. Kredytobiorczyni nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z tym wypowiedział umowę, stawiając całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Do dnia wniesienia pozwu mimo stosownych wezwań do dobrowolnego spełnienia świadczenia, nie zostało ono uregulowane. (k. 4-6v, 13-13v, 28-29)

Referendarz sądowy wS. R.L. Z.w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w i przekazał sprawę do rozpoznania do tut. Sądu wg. właściwości ogólnej pozwanej. (k. 7-7v)

Po przeprowadzeniu w dniu 19 marca 2019 r. rozprawy, na której pozwana nie stawiała się i w zakreślonym jej terminie nie złożyła odpowiedzi na pozew, pomimo prawidłowego doręczenia jej odpisu pozwu, zawiadomienia o terminie rozprawy i stosownych pouczeń, które to odebrała w jej imieniu w dniu 16 stycznia 2019 r. dorosły domownik domu – jej matka, Sąd wydał wyrok zaoczny w całości uwzględniający powództwo. (k. 74-75, 77, 79-81v)

W przypisanym terminie **pozwana M. S.** złożyła sprzeciw od wyroku zaocznego, w którym zaskarżyła go w całości i wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Rozwijając powyższe zakwestionowała roszczenie zarówno, co do zasady, jak i do wysokości. Zaprzeczała istnieniu, jak i rozmiarowi zobowiązania, dacie wymagalności roszczenia, a także roszczeniu odsetkowemu. Wskazała, że kwota podana w wyciągu z ksiąg banku jest niezgodna z rzeczywistością i nie odpowiada jej zobowiązaniu. Ponadto powołała się na brak skutecznego wypowiedzenia umowy, skutkującego brakiem wymagalności roszczenia. Podała, że pisma do niej kierowane, w których składano w imieniu powoda oświadczenia woli były podpisywane przez osoby nieuprawnione do jego reprezentacji. Z tych powodów, jej zdaniem powództwo powinno zostać oddalone. (k. 93)

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2019 r. Sąd na wniosek pozwanej zwolnił ją od kosztów sądowych w całości. (k. 107, k. 117)

Ustosunkowując się do treści sprzeciwu od wyroku zaocznego powód w piśmie z dnia 11 lipca 2019 r. wskazał na bezzasadność zarzutów pozwanej, odnosząc się merytorycznie do każdego z nich. Ponadto podtrzymał żądanie pozwu w całości. (k. 125-126v)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

M. S. w dniu 29 czerwca 2011 r. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego o nr (...)H. (...) / (...) w łącznej kwocie 172.794,46 zł z przeznaczeniem na zakup nieruchomości mieszkalnej na rynku pierwotnym, jego wykończenia, opłat okołokredytowych i dwóch ubezpieczeń. Oprocentowanie kredytu stanowiło sumę marży kredytowej i stawki referencyjnej 3M WIBOR dla waluty kredytu (§ 5 umowy). Kredyt miał zostać spłacony przez kredytobiorczynię w 360 miesięcznych równych ratach, których wysokość była wskazana w załączonym do umowy harmonogramem, w którym również wskazane były dokonane terminy spłaty. W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez kredytobiorczynię zobowiązania bank miał prawo pobrać od kwoty nadpłaconych w terminie zobowiązań podwyższone odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (odsetki karne). Umowa przewidywała możliwość wypowiedzenia jej przez bank z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Powyższe mogło zostać wykonane m.in. w przypadku niewykonania lub nieterminowanego regulowania przez kredytobiorczynię zobowiązań wobec banku w szczególności w przypadku, gdy kredytobiorca zalega w całości lub w części z zapłatą dwóch rat kredytu i pomimo wezwania nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W przypadku nie spłacenia przez kredytobiorcę w terminie wierzytelności banku z tytułu umowy kredytu po upływie okresu wypowiedzenia umowy, niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym. Od kwoty przeterminowanego kapitału, bank miał prawo pobierać odsetki do dnia poprzedzającego spłatę zadłużenia w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego. Ponadto w przypadku uchybieniem płatności rat, bank był uprawniony do wykonywania czynności, tj. wysyłanie wezwań do zapłaty, za które to pobierał określonego rodzaju opłaty, które zobowiązała się pokrywać kredytobiorczyni.

(dowód: umowa kredytu – k. 30-37, aneks do umowy – k. 39-42, regulamin – k. 70-72v, dyspozycje uruchomienia kredytu – k. 131-134v)

W początkowym okresie M. S. regularnie spłacała zadłużenie. Powyższe zaczęło się zmieniać latem 2017 r. Mimo wymagalności raty w dniu 20 lipca 2017 r. w łącznej kwocie 1.704,10 zł (minus nadpłata w zapłacie poprzedniej raty w kwocie 45,28 zł) i mimo wymagalności kolejnej raty w dniu 20 sierpnia 2017 r. w łącznej kwocie 1.704,10 zł nie dokonała ich spłat w terminie. Dopiero w dniu 8 września 2017 r. uiściła na rzecz powoda kwotę 1.200 zł, która to kwota nie zaspokoiła w całości w/w wymagalnych rat. Następnie, również nie uiściła kolejnych wymagalnych w dniach - 20 września 2017 r., 20 października 2017 r., 20 listopada 2017 r. rat w kwotach po 1.704,10 zł.

(dowód: zestawienia należności i spłat kredytu – k. 53-58v, koperta k. 135)

W związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu bank pismem z dnia 25 września 2017 r. skierował do kredytobiorczyni wezwanie do zapłaty. W jego treści wezwał ją do uregulowania w terminie 14 dni całości zaległości, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pismo to zostało nadane do pozwanej w dniu 27 września 2017 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 47-49, pełnomocnictwo udzielone A. S. – k. 129)

Pismem z dnia 30 października 2017 r. w związku z dalszym nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu bank wypowiedział umowę z zachowaniem okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma. Powyższe pismo zostało odebrane przez dorosłego domownika – matkę pozwanej znajdującego się pod jej adresem zamieszkania w dniu 6 listopada 2017 r.

(dowód: wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 43-46, pełnomocnictwo udzielone J. J. – k. 130)

Po wypowiedzeniu umowy pozwana w dniu 14 listopada 2017 r. uiściła na rzecz kredytodawcy kwotę 1.600 zł, które zostało przez niego rozliczone.

(dowód: zestawienia należności i spłat kredytu – k. 53-58v, historia rachunku po wypowiedzeniu umowy – k. 69)

Pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. powód skierował do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni od daty doręczenia należności obejmujące następujące kwoty: 163.015,46 zł tytułem należności kapitałowej, 771,19 zł tytułem odsetek umownych, 53,08 zł tytułem odsetek za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej i 3,54 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pismo to zostało nadane do pozwanej w dniu 12 grudnia 2017 r. Kredytobiorczyni nie ustosunkowała się do niego.

(dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 50-52, pełnomocnictwo udzielone A. S. – k. 129)

Na dzień 26 września 2018 r. zadłużenie pozwanej wobec powoda wynosiło łącznie 175.599,08 zł, w tym: 161.819 zł tytułem niespłaconego kapitału, 771,19 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału oraz 13.008,89 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczonych od niespłaconego kapitału.

(dowód: wyciąg z ksiąg banku – k. 38)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo wywiedzione przez powoda, jako udowodnione, zasługiwało w całości na uwzględnienie, dlatego też wyrok zaoczny wydany w dniu 19 marca 2019 r. w sprawie (...) należało również utrzymać w całości w mocy.

W niniejszej sprawie zarówno istnienie i wysokość dochodzonej wierzytelności została potwierdzona w przedłożonych przez powoda dokumentach, tj. m.in. w oryginale umowy kredytu, aneksu do umowy, regulaminie, dyspozycji uruchomienia kredytu, wyciągu z ksiąg bankowych oraz zestawieniach należności i spłat kredytu dokonanych przez pozwaną. Umowa kredytu została podpisana przez pozwaną i uprawnionego pracownika banku, natomiast pozostałe dokumenty przez umocowanych prawidłowo pracowników banku (k. 127,129, 130) i stanowią one oświadczenie wiedzy. Powyższe stanowią dokumenty prywatne, do których znajduje zastosowanie art. 245 k.p.c. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt (...) (Legalis nr 1066924), art. 245 k.p.c. zawiera domniemanie, które powinien uwzględnić Sąd, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie złożyła zawarte w nim oświadczenie. Do domniemania tego stosuje się art. 234 k.p.c., wg., którego domniemania ustanowione przez prawo wiążą Sąd, dopóki nie zostaną obalone. W zakresie nieobjętym domniemaniem z art. 245 k.p.c., moc dowodowa dokumentu prywatnego podlega ocenie przez Sąd zgodnie z regułami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., tak jak każdego innego dowodu. Podobnie, jak w wypadku innych dowodów, Sąd ocenia czy dowód ten ze względu na okoliczności sprawy zasługuje na wiarę, czy też nie. Biorąc pod uwagę, że pozwana zarzut nieudowodnienia samego roszczenia sformułowała bardzo ogólnie, nie przedstawiając jednocześnie żadnych konkretnych okoliczności odnośnie braku zawarcia przez nią umowy kredytu. Sąd uznał przedstawione przez powoda, a wskazane powyżej dokumenty za

wiarygodne dowody na okoliczność istnienia jego roszczenia. W ocenie Sądu pozwana, skupiając się na wynikającej z art. 6 k.c. zasadzie rozkładu ciężaru dowodu pominęła, że obowiązek przedstawiania dowodów ciąży na obu stronach procesu, tym bardziej, że była ona w toku sprawy reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Samo kwestionowanie przez pozwaną istnienia zobowiązania, bez przedstawienia w tym zakresie stosownych dowodów, jest zdaniem Sądu niewystarczające dla stwierdzenia, że dochodzona należność nie istnieje.

Dalej – uznając, że strony łączyła umowa kredytu z dnia 29 czerwca 2011 r. – należy wskazać, że z przedstawionej przez stronę powodową umowy wynika, że powodowy bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy w razie opóźnienia kredytobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, co miało być poprzedzone wezwaniem do zapłaty określającym 7 dniowym termin na jego uregulowanie. Natomiast po upływie terminu wypowiedzenia kredytobiorca był obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi za okres korzystania z kredytu. W przypadku nie spłacenia przez kredytobiorczynię w terminie całości lub części raty, niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym. Od wymagalnego kapitału bank naliczał odsetki karne, czyli odsetki umowne za opóźnienie wynikające z art. 481 k.c. Wysokość tego oprocentowania była równa odsetkom maksymalnym za opóźnienie. Dla usystematyzowania w tym miejscu wskazać należy, że oprocentowanie kredytu, czyli odsetki od sumy pieniężnej wynikające z art. 359 k.c., stanowiło sumę marży kredytowej i stawki referencyjnej 3M WIBOR dla waluty kredytu.

M. S. latem 2017 r. zaczęła mieć problemy ze spłatą zobowiązania. Mimo wymagalności raty w dniu 20 lipca 2017 r. w łącznej kwocie 1.704,10 zł i mimo wymagalności kolejnej raty w dniu 20 sierpnia 2017 r. w łącznej kwocie 1.704,10 zł nie dokonała ich spłat w terminie. Dopiero w dniu 8 września 2017 r. uiszczyła na rzecz powoda kwotę 1.200 zł, która nie wystarczyła na pokrycie powyższych kwot zobowiązania w całości. Następnie, również nie uiszczyła kolejnej wymagalnych w dniach - 20 września 2017 r., 20 października 2017 r., 20 listopada 2017 r. rat w kwotach po 1.704,10 zł. Jak wskazano wyżej powód przez cały okres umowy był uprawniony do naliczania odsetek za korzystania z kredytu, które to uprawnienie reguluje przepis art. 359 k.c. zaś wysokość § 5 umowy oraz w razie opóźnienia do naliczania odsetek za opóźnienie, które to uprawnienie reguluje przepis art. 481 k.c., które to rozpoczął od dnia 14 listopada 2017 r., a których to stopę precyzował zapis regulaminu stanowiący integralną część umowy (B1 regulaminu).

Nie ma przy tym żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutu kwestionowania zasad i sposobu wyliczenia odsetek, jak również ich skapitalizowania albowiem powyższe uprawnienia wynikają wprost z przepisów kodeksu cywilnego, uszczegółowionych przez strony w treści postanowień umowy.

Zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powód przed wypowiedzeniem umowy wystosował w dniu 27 września 2017 r. do pozwanej pismo, w którym wezwał ją do zapłaty, do czego też był zobowiązany na mocy § 8 ust 1 b umowy. Pozwana zakwestionowała powyższe, wskazując, że nie dołączył on do akt sprawy dowodu doręczenia jej tego wezwania, zatem nie był uprawniony do podjęcia kolejnych czynności zmierzających do wypowiedzenia umowy kredytu. Tym niemniej należy wskazać, że powód do akt dołączył wyciąg z książki nadawczej (k. 49), co w ocenie Sądu jest wystarczającym dokumentem, jeśli chodzi o stworzenie adresatowi tego oświadczenia możliwości zapoznania się z jego treścią. Oczywiście w tym miejscu należy wskazać, na stanowisko Sądu Apelacyjnego w B. wyrażone w wyroku z dnia 26 lipca 2018 r. (sygn. akt(...), Legalis nr (...)), w którym to sąd ten wskazał, że dowód nadania przesyłki rejestrowanej nie zawsze wystarcza do udowodnienia jej doręczenia, jednak także samo zaprzeczenie faktowi doręczenia nie wystarcza do obalenia tego dowodu. Operator pocztowy przyjmując przesyłkę rejestrowaną i pobierając z góry opłatę zobowiązuje się do jej doręczenia. Brak potwierdzenia odbioru przesyłki rejestrowanej nie oznacza jednak, że przesyłka ta nie została doręczona. Przesyłka rejestrowana, bowiem, nieodebrana w terminie odbioru, zwracana jest nadawcy. Jeżeli zatem nadawca przesyłki rejestrowanej uiszczył opłatę, otrzymał potwierdzenie nadania, a operator nie zwrócił mu tej przesyłki,

można domniemywać, że została doręczona adresatowi. W związku z tym należy uznać, że dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi domniemanie doręczenia jej adresatowi, który może je obalić, wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią, czego pozwana w niniejszej sprawie wykazała.

Dalej należy wskazać, że powód wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, podając, że przyczyną wypowiedzenia są zaległości w spłacie zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu. Pozwana w tym wypadku, również zakwestionowała skuteczność doręczenia jej tego pisma. Stosownie zaś do treści art. 138 § 1 k.p.c. jeżeli doręczający nie zastanie adresata w mieszkaniu, może doręczyć pismo sądowe dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było - administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli osoby te nie są przeciwnikami adresata w sprawie i podjęły się oddania mu pisma. W niniejszej sprawie wypowiedzenie umowy skierowane do pozwanej zostało odebrane przez dorosłego domownika jej domu – jej matkę K. S.. Ważnym jest, że zastępcze formy doręczenia oparte są na założeniu, że pismo zostało adresatowi doręczone. Przyjmuje się, że założenie to można podważyć przez wykazanie, iż adresat z przyczyn od niego niezależnych nie mógł odebrać przesyłki i dowiedzieć się o treści pisma. Nie wystarcza jednak samo zaprzeczenie adresata, lecz konieczne jest uprawdopodobnienie niepowzięcia wiadomości o piśmie z przyczyn od niego niezależnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2019 r. wydane w sprawie o sygn. akt(...), Legalis nr (...)), czego również nie uprawdopodobniła pozwana. Dalej należy wskazać, że po upływie okresu wypowiedzenia cała należność z tytułu udzielonego kredytu stawała się natychmiast wykonalna, wówczas to kredytobiorca winien zwrócić bankowi całość środków pieniężnych wraz z odsetkami i kosztami.

Wysokość zadłużenia pozwanej na dzień 26 września 2018 r., kiedy to powód wystawił wyciąg z ksiąg, przedstawiała się następująco: 161.819 zł tytułem należności głównej, 771,19 zł tytułem odsetek umownych i 13.008,89 zł tytułem odsetek za opóźnienie. Łącznie – 175.599,08 zł. Po rozwiązaniu umowy, bank, zgodnie z treścią art. 481 k.c. mógł naliczać jedynie odsetki umowne za opóźnienie, które - jak już wskazano wyżej - uprawnienie reguluje przepis art. 481 k.c., natomiast stopę odsetek za opóźnienie precyzuje zapis umowy. Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg banku ma charakter dokumentu prywatnego. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 95 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939), księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (ust. 1). Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (ust. 1a). Należy wskazać, iż wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., w sprawie (...)(...)przepis art. 95 ust. 1 został uznany za niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, co znalazło następnie wyraz w nowelizacji tego przepisu poprzez dodanie do art. 95 ust. 1a ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 777), która weszła w życie w dniu 20 lipca 2013 r. Niewątpliwie jednak wymieniony wyciąg został podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzone pieczęcią banku. Niemniej abstrahując od oceny możliwości potraktowania tego dokumentu, jako dokumentu urzędowego, nie może być kwestionowanym, że powołany dokument spełnia wymogi, co najmniej dokumentu prywatnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lutego 2014 roku, I ACa 290/13, LEX nr 1451726). Wyciąg zawiera pieczęć banku i treść określonego oświadczenia wiedzy, wynikającej z ksiąg bankowych, podpisaną przez wyraźnie określone osoby fizyczne, tj. pracowników powodowego banku. Powód dla wykazania istniejącego zadłużenia dysponował szerokim wachlarzem środków dowodowych, do których zalicza się wyciąg z ksiąg banku, jako dokument prywatny, który w ocenie Sądu potwierdza niesporne w zasadzie zadłużenie. Przepis art. 245 k.p.c., zawiera domniemanie, które powinien uwzględnić sąd, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie złożyła zawarte w nim oświadczenie. Ma to takie znaczenie, że do tego domniemania znajduje zastosowanie art. 234 k.p.c., według którego domniemania ustanowione przez prawo wiążą sąd, mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Nie oznacza to, że

moc dowodowa dokumentu prywatnego ogranicza się do konsekwencji wynikających z przewidzianego w art. 245 k.p.c. domniemania. W pozostałym, bowiem zakresie – nieobjętym tym domniemaniem – moc dowodowa dokumentu prywatnego podlega ocenie przez sąd zgodnie z regułami zawartymi w 233 § 1 k.p.c., tak jak każdego innego dowodu, na co wskazywano już na wstępie rozważań.

Pozwana kwestionując zasadność powództwa w ogólności, nie zaprzeczyła w istocie okolicznościom zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, czy też treści wynikających z wyciągu, w szczególności nie można uznać, iż podważyła jego wiarygodność, czy też rzetelność. Nie zostało wykazane, iż pozwana spłaciła swoje zobowiązanie w całości lub w części, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek. Same twierdzenia pozwanej wyrażone w sprzeczności nie mogły także prowadzić do ustalenia, iż wskazane przez powoda zadłużenie jest nieważne z przyczyn leżących po jego stronie. W tym zakresie nie została podjęta przez pozwaną żadna inicjatywa dowodowa. W tych okolicznościach mając na uwadze treści powołanego wyciągu z ksiąg bankowych, jak również złożoną do akt sprawy umowę kredytu oraz wezwanie do zapłaty, nie wystąpiły przesłanki do zanegowania zasadności powództwa jedynie w oparciu o gołosłowne twierdzenia strony przeciwnej.

Konkludując, zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na pozytywne zweryfikowanie okoliczności podnoszonych w pozwie. Powód wykazał źródło zobowiązania pozwanej, jego istnienie oraz wysokość. Wymieniony wyciąg, jak również treść umowy kredytu dokumentują sposób, okres i podstawę naliczenia odsetek. Reasumując powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 69 ustawy Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939) Sąd w pkt I sentencji wyroku zaocznego zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę zasadza od pozwanej M. S. na rzecz powoda (...) Bank S. A. w W. kwotę 175.599,80 zł z odsetkami z tym, że od kwoty: 161.819 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie z tym, że nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 26 września 2018 r. do dnia zapłaty i 13.780,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 października 2018 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku zaocznego na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Wobec tego, że pozwana przegrała sprawę w całości, zobligowana jest zwrócić powodowi wszystkie poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia przez niego praw. W skład tych kosztów wchodziły - kwota 8.780 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, w tym pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz 17 zł opłaty sądowej od pełnomocnictwa.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydawaniu klauzulę wykonalności, jeżeli m.in., gdy wyrok uwzględniający powództwo jest zaoczny. W związku z tym zostały spełnione przesłanki wynikające z powyższego przepisu, dlatego też Sąd wydając wyrok zaoczny w jego pkt III nadał mu rygor natychmiastowej wykonalności.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając zasadność wywiedzionego powództwa na mocy art. 347 zd. 1 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy, które to miało miejsce na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu od wyroku zaocznego, wydał wyrok, w którym to utrzymał wyrok zaoczny w całości, o czym orzekł, jak w sentencji.